??

Paix Liturgique Pologne

Summorum Pontificum

Wersja polskojęzyczna motu proprio dla pokoju w liturgii

LIST APOSTOLSKI
MOTU PROPRIO
SUMMORUM PONTIFICUM

Najwyżsi Kapłani aż po czasy obecne zawsze czuwali, aby Kościół Chrystusowy sprawował przed Bożym Majestatem kult w sposób godny, „na cześć i chwałę Jego imienia" i „na pożytek całego Kościoła świętego".

Od niepamiętnych czasów obowiązywała, jak również w przyszłości obowiązywać będzie „zasada, według której każdy Kościół partykularny winien się zgadzać z Kościołem powszechnym nie tylko w dziedzinie nauki wiary i znaków sakramentalnych, lecz także w odniesieniu do powszechnie przyjętych zwyczajów sięgających apostolskiej i nieprzerwanej tradycji. Zwyczaje te winny być zachowywane nie tylko dla uniknięcia błędów, lecz także w celu przekazywania nienaruszonej wiary, ponieważ zasada modlitwy Kościoła odpowiada zasadzie jego wiary" [1] (lex orandi legi credendi respondet).

Pośród Papieży żywiących tę troskę wyróżnił się św. Grzegorz Wielki, który był szczególnie wrażliwy na przekazanie nowym ludom Europy zarówno wiary katolickiej, jak i skarbów kultu i kultury zebranej przez Rzymian podczas poprzednich stuleci. Zarządził, aby ograniczyć i zachowywać formę świętej liturgii, Ofiary Mszy św. oraz Oficjum, do formy sprawowanej w Rzymie. Żywo zachęcał mnichów i mniszki, którzy pod Regułą św. Benedykta rozsławiali wszędzie swoim przykładem jednocześnie Ewangelię i ten nad wyraz zbawienny sposób życia zawarty w Regule, aby „niczego nie przedkładać ponad służbę Bożą" (RB, 43). W ten sposób liturgia sprawowana według zwyczajów Rzymu ożywiała nie tylko wiarę i pobożność, lecz również kulturę licznych narodów. Prawdą jest, że liturgia łacińska Kościoła w różnych formach w ciągu wieków chrześcijaństwa napędzała życie duchowe niezliczonej rzeszy świętych oraz że dzięki religii umocniła wiele narodów i ożywiła ich pobożność.

W ciągu wieków wielu innych Biskupów rzymskich w sposób szczególny zaangażowało się, aby liturgia prowadziła do tego celu jeszcze skuteczniej; pośród nich wyróżnił się św. Pius V, który z wielkim zapałem duszpasterskim, podążając za ustaleniami Soboru Trydenckiego, odnowił kult Kościoła, wydał poprawione księgi liturgiczne, „zreformowane zgodnie z wolą Ojców", i przekazał je Kościołowi łacińskiemu do użytku.

Pośród ksiąg liturgicznych Rytu rzymskiego pierwsze miejsce przypada oczywiście Mszałowi Rzymskiemu, który rozpowszechnił się w Rzymie, a w następnych wiekach przybierał stopniowo formy podobne do tej obowiązującej w ciągu ostatnich pokoleń.

„Ten sam cel przyświecał w ciągu następnych wieków Biskupom Rzymu, którzy troszczyli się o odnowę lub dokładnie ustalali kształt obrzędów i ksiąg liturgicznych, a później, od początku naszego stulecia, podejmowali zadanie bardziej generalnej reformy".[2] W ten sposób działali moi poprzednicy Klemens VIII, Urban VIII, św. Pius X[3] i bł. Jan XXIII.

W mniej odległej przeszłości, Sobór Watykański II wyraził pragnienie, aby obserwancja i szacunek należne kultowi Bożemu zostały zreformowane i przystosowane do wymogów naszych czasów. Ponaglany tym pragnieniem, mój poprzednik Najwyższy Kapłan, Paweł VI zatwierdził w 1970 r. odnowione księgi liturgiczne Kościoła łacińskiego; przełożone na całym świecie na liczne języki nowożytne zostały przyjęte z radością zarówno przez biskupów, jak księży i wiernych. Jan Paweł II zatwierdził trzecie wydanie Mszału rzymskiego. W ten sposób Biskupi rzymscy pracowali, aby ta „liturgiczna budowla... oczyszczona ze smutnych przejawów starzenia się, na nowo się ukazała się w splendorze swojej godności i harmonii"[4].
Niemniej w niektórych regionach liczni wierni przywiązali się i wciąż pozostają przywiązani z taką miłością i zaangażowaniem do wcześniejszych form liturgicznych, które głęboko naznaczyły ich kult i ich ducha, że Najwyższy

Kapłan Jan Paweł II przynaglany troską o tych wiernych, w 1984 r. specjalnym indultem Quattuor abhinc annos Kongregacji Kultu Bożego przyznał prawo do korzystania z Mszału Rzymskiego wydanego w 1962 r. przez Jana XXIII; następnie w 1988 r. listem apostolskim Ecclesia Dei w formie motu proprio, Jan Paweł II wezwał biskupów do szerokiego i hojnego korzystania z tego prawa na rzecz wszystkich wiernych, którzy by o to prosili.

Wziąwszy pod uwagę prośby wiernych, które rozważał nasz poprzednik Jan Paweł II, wysłuchawszy opinii Ojców Kardynałów zebranych na Konsystorzu 22 marca 2006, głęboko rozważywszy wszystkie aspekty problemu, przywoławszy Ducha Świętego i zaufawszy w pomoc Bożą, ustalamy tym Listem Apostolskim co następuje:

Art. 1. Mszał Rzymski ogłoszony przez Pawła VI jest zwyczajnym wyrazem zasady modlitwy (Lex orandi) Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego. Jednakże, Mszał Rzymski ogłoszony przez św. Piusa V i wydany po raz kolejny przez bł. Jana XXIII powinien być uznawany za nadzwyczajny wyraz tej samej zasady modlitwy (Lex orandi) i musi być odpowiednio uznany ze względu na czcigodny i starożytny zwyczaj. Te dwa wyrazy zasady modlitwy (Lex orandi) Kościoła nie mogą w żaden sposób prowadzić do podziału w zasadach wiary (Lex credendi). Są to bowiem dwie formy tego samego Rytu Rzymskiego.

Jest przeto dozwolone odprawiać Ofiarę Mszy zgodnie z edycją typiczną Mszału Rzymskiego ogłoszoną przez bł. Jana XXIII w 1962 i nigdy nie odwołaną, jako nadzwyczajną formą Liturgii Kościoła. Zasady użycia tego Mszału przedstawione we wcześniejszych dokumentach Quattuor abhinc annis i Ecclesia Dei, zostają zastąpione na następujące:

Art. 2. W Mszach odprawianych bez udziału ludu, każdy ksiądz katolicki obrządku łacińskiego, diecezjalny czy zakonny, może używać Mszału Rzymskiego ogłoszonego przez bł. Jana XXIII w 1962, lub Mszału Rzymskiego ogłoszonego przez Pawła VI w 1970, i może to robić każdego dnia z wyjątkiem Triduum Wielkanocnego. Dla takiego odprawiania, przy użyciu któregokolwiek z Mszałów, ksiądz nie potrzebuje żadnej zgody Stolicy Świętej ani Ordynariusza.

Art. 3. Wspólnoty Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, czy to na prawie diecezjalnym czy papieskim, które pragną odprawiać Mszę zgodnie z edycją Mszału Rzymskiego ogłoszoną w 1962, podczas celebracji wspólnotowych lub konwentualnych w swoich oratoriach, mogą to czynić. Jeśli jedna wspólnota lub cały Instytut czy Stowarzyszenie pragnie wprowadzić takie celebracje często, zwykle lub stale, decyzja taka musi zostać odjęta przez Wyższego Przełożon